

ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO

dawniej Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy WP
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

ZARZĄD GŁÓWNY



Członek
Rzeczywisty

Zawsze Wierni Ojczyźnie

00-102 Warszawa, ul. Marszałkowska 115 p. 349
tel. 727 008 000
E-mail: zzwp@op.pl
www.zzwp.pl

Warszawa, dnia 19 kwietnia 2016 r.

Koleżanki i Koledzy !

Minęło ponad miesiąc od czasu, gdy Zarząd Główny Związku Żołnierzy Wojska Polskiego odwołał się od decyzji administracyjnej zawartej w lakonicznym piśmie podsekretarza stanu w MON Bartłomieja Grabskiego o rozwiązaniu „Porozumienia o współpracy Ministra Obrony Narodowej ze Związkiem Żołnierzy Wojska Polskiego”. Uzasadnienia tej decyzji w ustawowym terminie nie otrzymano. W związku z tym Zarząd Główny Związku zajął następujące stanowisko.

Zgodnie z ustawą Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2015 poz. 1393) obywatele polscy realizują prawo zrzeszania się w stowarzyszeniach, zgodnie z przepisami Konstytucji RP oraz porządkiem prawnym określonym w ustawach. Prawo zrzeszania się w stowarzyszeniach może podlegać ograniczeniom przewidzianym jedynie przez ustawy, niezbędnym do zapewnienia interesów bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego oraz ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo ochrony praw i wolności innych osób. Stowarzyszenia mają prawo wypowiedania się w sprawach publicznych.

W świetle powyższego członkowie Związku Żołnierzy Wojska Polskiego są zbulwersowani decyzją o rozwiązaniu, „Porozumienia o współpracy MON ze Związkiem Żołnierzy Wojska Polskiego” z dnia 15 lipca 2013 roku ze skutkiem natychmiastowym i bez wymaganego uzasadnienia. Nie możemy zrozumieć w jaki to sposób Związek naruszył zasadę **neutralności w sprawach politycznych lub działań niezgodnie ze statutem i innymi wewnętrznymi dokumentami, co nam zarzucono w tej decyzji**. Z informacji jaką 10 lutego 2016 roku otrzymał Zarząd Rejonowy naszego Związku w Toruniu od Pani Poseł na Sejm RP Anny Sobockiej wynika, że **powodem tego był postkomunistyczny charakter** naszego Związku. Nie sposób zrozumieć na czym polega ten „postkomunistyczny” charakter naszego stowarzyszenia, czyżby decydowały o tym życiorysy jego członków? Przypomnieć należy, że po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. wolna Polska przyjęła oficerów, w tym generałów służących wcześniej w armiach zaborców. Nikt nie robił im z tego zarzutu. Także nam, zarówno na etapie Partnerstwa dla Pokoju jak i w procesie

wstąpienia Polski do NATO nie czyniono zarzutu z tego, że służyliśmy w siłach zbrojnych przed transformacją ustrojową Polski. Zmiany ustrojowe w naszym kraju zostały przez nas zaakceptowane.

Jesteśmy legalną organizacją pozarządową, zarejestrowaną przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego. Przestrzegamy zasad określonych w Statucie Związku, wywiązaliśmy się ze zobowiązań wynikających z porozumienia z MON.

Nie dzielimy ofiary życia i krwi żołnierzy walczących o wolność Polski na różnych frontach II wojny światowej. Oddawali ją z reguły młodzi ludzie, niezależnie od tego kto nimi dowodził. Do Związku należą żołnierze wszystkich stopni wojskowych. Wśród nich znajdują się uczestnicy walk na różnych frontach II wojny światowej, żołnierze różnych formacji i frontów walki, w tym także Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, a nawet uczestnicy ruchu oporu we Francji. Są wśród nas kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari, Legii Honorowej i innych odznaczeń bojowych, krajowych i zagranicznych.

Są wśród nas weterani działań Wojska Polskiego poza granicami kraju. Niektórzy z nich pełnili wysokie funkcje w strukturach międzynarodowych. Współdziałamy z różnymi legalnymi organizacjami pozarządowymi. Terenowe struktury Związku w wielu przypadkach były inspiratorami zawiązywania lokalnych porozumień organizacji kombatanckich i żołnierskich.

Jesteśmy częścią społeczeństwa obywatelskiego. Szanujemy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, w tym zasadę swobody wypowiedzi i korzystamy z niej. Wypowiedzi pojedynczych członków nie mogą jednak być traktowane, jako stanowisko całego Związku. Mając określoną wiedzę i doświadczenie, w ramach wolności słowa, zabieraliśmy głos na różne tematy. Jako żołnierze w rezerwie i stanie spoczynku żywo interesujemy się zmianami zachodzącymi w wojsku. Zajmowaliśmy więc niekiedy krytyczne stanowisko wobec niektórych koncepcji reform Sił Zbrojnych RP, na przykład systemu dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi. To chyba nie może być zabronione w demokratycznym państwie prawnym.

Zgodnie z dotychczasowym porozumieniem prowadziliśmy różne formy działalności na rzecz wspierania obronności i bezpieczeństwa narodowego. Włączaliśmy się w proces przygotowania obronnego młodzieży. Podejmowaliśmy różne działania na rzecz kształtowania jej świadomości społecznej i patriotyzmu. Przykładem tego może być konferencja w Gnieźnie z udziałem Prymasa Seniora Abp. prof. Henryka Muszyńskiego. W uznaniu naszej działalności w różnych dziedzinach byliśmy wyróżniani przez Ministra Obrony Narodowej.

Uroczystościom nadawania nowych sztandarów Związkowych, na których symbolika i treści uzgadniane są z właściwymi organami władzy towarzyszy ich poświęcenie poprzedzane mszami świętymi z udziałem dostojników Kościoła. Przykładem tego może być uroczyste wręczenie sztandaru dla Zarządu Głównego Związku Żołnierzy WP w Gnieźnie z udziałem ówczesnego

Prymasa Polski Abp. Józefa Kowalczyka, oraz w Olsztynie z udziałem Abp. Seniora Edmunda Piszczka. Pierwszy po restytucji Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego Biskup Polowy Ks. Bp gen. dyw. Sławoj Leszek Głódź, dobrze poznał nasze środowiska i do dziennikarzy „zatroskanych” o postawy kadry wywodzącej się z ludowego WP mówił: „nie martwcie się o nich, oni są lepsi niż mogliby być”.

Żaden z naszych symboli związkowych nie narusza obowiązujących przepisów prawa. Zachowujemy neutralność partyjną i światopoglądową. W uroczystościach Związkowych uczestniczą przedstawiciele różnych opcji reprezentowanych w Parlamencie oraz administracji rządowej i samorządowej. Uczestniczy w nich licznie młodzież. Szanujemy i krzewimy tradycje narodowe i wojskowe, bierzemy udział w obchodach wielu różnych wydarzeń historycznych. Organizujemy spotkania z weteranami II wojny światowej. Wspomagamy działalność organizacji pro obronnych, w tym także klas mundurowych.

Przypomnieć należy, że wśród naszych członków są oficerowie, w tym generałowie, którzy zasłużyli się na drodze Polski do NATO. Zaakceptowaliśmy zasady obowiązujące w Sojuszu. Nie kwestionujemy zasad cywilnej kontroli nad Siłami Zbrojnymi RP. Związek nasz współpracuje z Europejską Organizacją Stowarzyszeń Wojskowych (EUROMIL) oraz uczestniczy w wielostronnej współpracy w ramach Międzynarodowej Konfederacji Oficerów Rezerwy przy NATO (CIOR). Zawsze mieliśmy dobre relacje z tymi organizacjami.

Ze wspomnianej informacji Pani Poseł Sobeckiej wynika, że Minister Obrony Narodowej poinformował, iż po uprzedniej analizie porozumienie będzie ponownie podpisane. Po cóż więc musimy ewakuować nasze biura, zasoby archiwalne, księgowość itp. w alarmowym trybie i nie wiadomo dokąd.

Rozwiązanie porozumienia ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia, uważamy za działanie czysto polityczne, formę zbiorowego ukarania około 14 tysięcy członków Związku Żołnierzy Wojska Polskiego za to tylko, że kierownictwu MON nie podobają się życiorysy lub wypowiedzi niektórych z nich. Nikt nie zabrania polemizować z nimi ani ich krytykować.

Nasze funkcjonowanie było i jest transparentne. Nie prowadziliśmy żadnej działalności antypaństwowej i nie zamierzamy takowej prowadzić. Nie możemy stosować zasady bezwzględnego posłuszeństwa członków wobec władz związkowych, bo byłoby to bezprawne. Nie jest nam wiadome, aby do naszej organizacji należały osoby skazane prawomocnymi wyrokami sądów lub podlegające lustracji. Sposób postępowania jaki ostatnio nas spotkał jest jaskrawo sprzeczny z deklaracjami czołowych polityków dotyczącymi budowania jedności naszego społeczeństwa, a zwłaszcza z ostatnimi apelami Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezależnie od niezrozumiałych uprzedzeń kierownictwa MON i niektórych dziennikarzy do naszego Związku, uformowani jako żołnierze zawsze pozostaniemy wierni naszej Ojczyźnie - Polsce. Żołnierzem jest się nawet w tzw. „stanie spoczynku”.

Starań o poszanowanie żołnierskiej czci i godności nie zaprzestaniemy.

Zarząd Główny Związku Żołnierzy Wojska Polskiego